

Projektowanie uniwersalne - doświadczenia Śląskiego Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie

Wystąpienie Lubomiry Trojan

Witam serdecznie, występuję w zastępstwie Pani Ewy Gołębiewskiej, Dyrektorki Śląskiego Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie, która została tutaj zaanonsowana. Bardzo przepraszam za jej nieobecność. Mamy istotne sprawy związane z przekształceniem samego Zamku i stąd musiała pozostać w Cieszynie. Przesyła Państwu oczywiście ciepłe pozdrowienia.

Nie ma dziś na sali, a wiem, że była planowana obecność przedstawicieli Europejskiego Instytutu Projektowania i Niepełnosprawności, pana Pete Kerchera i Michała Oźmina, dlatego wystąpię trochę też w ich zastępstwie.

Kogo dotyczy Projektowanie Uniwersalne?

Pozwolę sobie na początek poprosić Państwa i zachęcić do wspólnego ćwiczenia, które zawsze Pete Kercher przeprowadza. Poproszę wszystkich Państwa, żebyście wstali. Teraz poproszę, żeby usiadły wszystkie osoby, które noszą okulary i mają słaby wzrok. Teraz poproszę, żeby usiadły osoby, które mają problemy z kręgosłupem, boli je szyja, noga. Teraz poproszę, żeby usiadły osoby, które mają małe dzieci i używają wózków, osoby, które mają starszych rodziców, którzy wymagają opieki. Zostało Państwa pięcioro.

Dlaczego to robię? Myślę, że to ćwiczenie pokazało nam, czym tak naprawdę jest projektowanie uniwersalne. Dotyczy ono nas wszystkich, nie tylko osób poruszających się na wózkach inwalidzkich – jak potocznie mówimy, czy niedowidzących. Ale nas wszystkich, jako członków społeczności. Wszyscy mamy jakiś rodzaj dysfunkcji, z którym się borykamy.

Prowadzimy wózki, chodzimy o kulach, choćby czasowo. Nas wszystkich dotyczy ten problem, że przestrzeń, w której żyjemy, przedmioty, którymi się otaczamy nie zawsze są zaprojektowane tak, jakbyśmy chcieli.

Dlatego Design for All, Projektowanie Uniwersalne, Projektowanie dla Wszystkich to projektowanie, które powinno uwzględniać ludzką różnorodność oraz równość. W całej naszej różności jesteśmy bardzo różnorodni. Design for All uwzględnia potrzeby osób niepełnosprawnych, starzejących się, pochodzących z różnych kultur, o czym jeszcze nie wspomnieliśmy. Może mniej to dotyczy Polski, ale kwestia imigrantów jest tutaj równie istotna, jak matek z małymi dziećmi, które próbują z wózkiem przejść po ulicy.

Jednym słowem, Projektowanie Uniwersalne powinno wyjść od analizy ludzkich potrzeb, które wszyscy mamy. To są najważniejsze zasady Projektowania Uniwersalnego, o których staramy się pamiętać na Zamku w Cieszynie i brać pod uwagę w działaniu. To, co jest najistotniejsze w tym wszystkim i o czym też już dziś była mowa, to żeby w każdy etap jakiegoś działania zarówno projektowania, które jest związane wprost z zaprojektowaniem przedmiotu, produktu, przestrzeni i żeby w ogóle w naszą działalność włączać użytkowników.

Wzornictwo

Dlaczego to wszystko odbywa się poprzez wzornictwo? Dlaczego mówi się projektowanie, design?

Tak, jak tym krótkim ćwiczeniem pokazałam Państwu, że Projektowanie Uniwersalne dotyczy nas wszystkich. To samo dotyczy wzornictwa. Wszyscy jesteśmy konsumentami wzornictwa. Z reguły mówienie o designie kojarzy się z bardzo luksusowymi przedmiotami, drogimi, wyobrażamy sobie od razu

Philippe'a Starka. A tak naprawdę design to oczywiście projektowanie, będę używała zamiennie tych dwóch słów. To przemysł, to coś, z czym mamy do czynienia na co dzień. To działanie, które pozwala nam wszystkim podejść bardziej odpowiedzialnie do środowiska, lepiej żyć, lepiej wykorzystywać nowoczesne technologie. Na slajdzie pokazuję samolot Orka, który powstał na Śląsku w pracowni Panów Margańskiego i Mysłowskiego, który jest trochę symbolem przemysłu związanego z terenem Śląska. Ten samolot to bardzo chlubny w tej chwili przykład polskiego designu, dlatego pokazujemy go tutaj. Równie ulubionym przedmiotem, o którym bardzo często mówimy jest sygnalizator świetlny. Na zdjęciu już go nie prezentuję, wszyscy Państwo możecie sobie go wyobrazić. Ale powstał na Śląsku sygnalizator świetlny. Młody projektant we współpracy ze śląską firmą zaproponował zastosowanie nowej technologii światła ledowego, kompatybilnego połączenia elementów tego sygnalizatora. Zaproponował inny materiał, z którego została zrobiona obudowa. Dzięki temu firma produkująca ten sygnalizator mogła zredukować jego cenę, zwiększyć rynki zbytu, dla której wiąże się to w tej chwili z oszczędnościami. Jest to taki symbol projektowania, w którym ręka projektanta jest niewidzialna i de facto mówiąc na to design w zasadzie nikt nie wie, dlaczego nazywamy to designem. Ale chodzi o to, że dotyczy nas wszystkich. Jest wszędzie obecny.

Oczywiście design przejawia się również w graficznej identyfikacji. Państwo doskonale wiedzą, zarówno firmy, które swoją tożsamość budują bardzo często w skomplikowany sposób i opierają na graficznej identyfikacji. Również pewnych wydarzeń, tak jak tutaj Katowice starają się o miano Europejskiej Stolicy Kultury i też designer został zatrudniony, aby wspomóc ten proces działań instytucji kultury, urzędów – tak samo ten design się przejawia.

Design to również poprawa jakości przestrzeni publicznej. To jest dziedzina, nad którą dziś będziemy najwięcej dyskutować.

Na slajdzie pokazuję Państwu wdrożony już przykład ze Śląska. Dwójka projektantów z Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach zaprojektowała system komunikacji na lotnisku w Pyrzowicach. Wcześniejsze ich badania i dokumentacja, którą sporządzili pokazywały setki różnych nośników informacji, przeróżnych tabliczek, które w jakiś sposób miały kierować pasażerów, powodowały jeden wielki chaos. Dzięki bardzo konsekwentnemu zastosowaniu systemu tejże komunikacji w radykalny sposób sytuacja pasażera się poprawiła. Jego poczucie komfortu i bezpieczeństwa oczywiście jest w tej chwili na zupełnie innym poziomie. Lubimy się na Śląsku chwalić tymi przykładem, bo ma wielkie przełożenie na komfort użytkowników i jest wdrożony.

Design przejawia się w działaniach społecznych, które dotyczą również środowisk wykluczonych. O tym przykładzie powiem więcej na koniec mojego wystąpienia.

Działania Zamku w Cieszynie

Chciałabym teraz powiedzieć, dlaczego mówię o designie w Cieszynie i o tym, co robimy. Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości to instytucja, której różowy jelonek stojący przed dawnym Zamkiem Habsburgów stał się symbolem, projektu Hanny Kokczyńskiej i Luizy Marklowskiej. Państwo go znają, bo takie same jelonki stały przez BUW-em w Warszawie. Ten nasz jeden jeszcze się ostał. W zupełnie zrewitalizowanym budynku dawnego Zamku Piastowskiego, potem Habsburgów działamy, jako instytucja wspierająca rozwój przedsiębiorczości poprzez również promowanie wzornictwa.

Dlaczego w Cieszynie, który z Państwa punktu widzenia z Warszawy jest zupełnie peryferyjnie położony?

Nasze motto: „Czy wiemy gdzie jest produkowana Coca-Cola? Pamiętaj, nieważne gdzie masz siedzibę, ważne żebyś był najlepszy.”

To jest nasze motto, do którego aspirujemy, bardzo chcemy być najlepsi.

Ale dużą swoją rolę upatrujemy w tym, aby wspierając rozwój przedsiębiorczości, rozwój innowacyjnych przedsiębiorstw, firm przy promocji i pomocy we wdrażaniu wzornictwa i nowych technologii, przede wszystkim promować również zasadę Projektowania Uniwersalnego.

Od dwóch lat śląski Zamek jest członkiem Europejskiego Instytutu Projektowania i Niepełnosprawności, tzw. EIDD, którego przedstawiciele mieli się tu dzisiaj z Państwem spotkać.

W swoich działaniach możemy się przede wszystkim posłkować projektami unijnymi, po fundusze unijne aplikuje również większość z Państwa instytucji.

To pozwala nam na działanie. W ramach przeróżnych projektów unijnych próbujemy organizować wystawy, konferencje, seminaria, warsztaty, w których rola Projektowania Uniwersalnego jest bardzo mocno wykazywana.

Na początku działania Zamku, jeszcze poza wszelkimi strukturami pokusiliśmy się o zorganizowanie wystawy prezentującej najlepsze rozwiązania dla osób niewidomych i słabowidzących. Dotyczyła ona zarówno pomocy w komunikowaniu się, orientowaniu się w przestrzeni, jak i z przedmiotami codziennego użytku, jak dzbanek na kawę.

Po kolei idąc, próbujemy rok rocznie organizować warsztaty zwane letnią szkołą designu, w których młodzi projektanci po skończeniu uczelni, czy też jeszcze studenci, są zachęcani do tego, aby brać pod uwagę Projektowanie Uniwersalne.

Letnia Szkoła Designu

Najnowsza edycja letniej szkoły designu odbyła się w tym roku pod hasłem „Pogotowie graficzne”. Było to działanie skierowane na potrzeby konkretnej instytucji, jaką był szpital w Cieszynie. Składa się on z wielu budynków, pomiędzy którymi nie było żadnej komunikacji i występowało wiele błędnych przykładów informacji, które dezinformowały użytkowników tej przestrzeni.

Na przykład dwie strzałki w odwrotnych kierunkach prowadzące do tego samego budynku. Znają to Państwo pewnie z autopsji.

Dlatego zorganizowaliśmy warsztaty dla młodych projektantów, którzy pod okiem doświadczonych projektantów, m.in. Pana Michała Stefanowskiego z Warszawy i Justyny Kucharczyk z Katowic byli poproszeni o to, żeby zdiagnozować problem. Zaczęło się od tego, że zaczęli rozmawiać z użytkownikami, pacjentami, jak i osobami odwiedzającymi, czy samymi przedstawicielami personelu szpitala i zdiagnozowali problemy. Na przykład, gdzie chodząc po terenie szpitala się gubimy. Gdzie czujemy się niekomfortowo. Gdzie i tak w sytuacji stresu, który i tak powoduje szpital, gdzie jeszcze dodatkowo ta sytuacja jest wzmacniana.

Na prezentacji pokazuję przykładową planszę, która została w ramach tych warsztatów opracowana. Wyniki były zatrważające. My sami, jako użytkownicy szpitala w Cieszynie wiemy, jak tam jest źle. Ale jeszcze w sytuacji, kiedy projektanci nam to pokazali, sfotografowali i udokumentowali to byliśmy tym bardziej zatrwożeni.

Powstało pięć założeń do projektów ulepszenia i stworzenia lepszej komunikacji na terenie szpitala. Aktualnie trwają rozmowy z osobami decyzyjnymi szpitala, w jaki sposób mogą to wdrożyć. Oczywiście problemem jak zwykle są fundusze.

Tego rodzaju projekt jest zawsze bardzo drogi. Mamy jednak nadzieję, że to nie jest bariera, której się nie da przeskoczyć.

Najważniejsze, że pracownicy szpitala i władze są rzeczywiście przekonane o tym, jak bardzo trzeba to zmienić i, że grupa projektantów została w sposób bardzo praktyczny zachęcona do tego, aby w projektowaniu brać pod uwagę potrzeby wszystkich.

Warsztaty „Revita Silesia”

Osobą prowadzącą Warsztaty był Pan Michał Ożmin z EIDD, które również udało nam się w tym roku przeprowadzić, a które były czymś, do czego bardzo trzeba zachęcać wszystkie władze miast, miasteczek i wsi w Polsce. Mianowicie wiązały się z audytem dostępności cieszyńskiej starówki, głównej ulicy handlowej oraz tzw. „cieszyńskiej Wenecji” – skrawka miasta, które jest bardzo piękne i historycznie atrakcyjne, ale kompletnie niedostępne. Audyt wykazał, że główna ulica handlowa, która zdawałoby się, że już jest pozbawiona wszelkich barier, to ma ich mnóstwo. W ramach warsztatów udało się grupie projektantów i architektów oraz przedstawicieli urzędu miasta pokazać, że dochodzi do absurdów. Jeżeli wejście do sklepu już posiada obniżoną klamkę, pozwalającą na pchnięcie i wejście do sklepu osobie na wózku to próg przed tym samym sklepem uniemożliwia wejście tam zarówno matce z wózkiem, jak i osobie poruszającej się na wózku.

To, o czym mówię, czyli audyt dostępności, to jest to sprawa, która dotyka dużą część przestrzeni publicznej w Polsce. Przeprowadzanie takich audytów ma o tyle wielki sens, że potem, dzięki pamiętaniu o tym, co mamy, dzięki dokumentowaniu tych problemów możemy je rozwiązywać również drobnymi krokami i małymi kosztami. To nie jest tak, że od razu trzeba robić gruntowny remont i przebudowywać całą ulicę Głęboką, albo całą cieszyńską Wenecję,

ale przy okazji planowanych remontów, wymiany kostki brukowej, czy futryny sklepowej można od razu zastosować rozwiązania, które z takiego audytu wynikają.

Projekt społeczny „Dobre Rzeczy”

Wcześniej wspomniałam, że opowiem o projekcie społecznym, w którym również, jako Zamek mogliśmy uczestniczyć – „Dobre Rzeczy”. Łączy się on również z szerokorozumianym tematem projektowania dla wszystkich.

Dlatego, że w Cieszynie istnieje Fundacja Być Razem, która pracuje z osobami wykluczonymi. Zarówno bezdomnymi, jak i osobami w trudnej sytuacji życiowej. Ta Fundacja stworzyła zakłady aktywności zawodowej, spółdzielnię socjalną, w której jest możliwość zatrudnienia się dla takich osób. Ale co jest wyjątkowego? Fundacja we współpracy z Politechniką w [?] i ASP w Warszawie podjęła się stworzenia warsztatów w ramach projektu „Dobre rzeczy”.

Dzięki temu powstał szereg produktów zaprojektowanych przez projektantów zarówno z Izraela, jak i z Polski, a które mogą być wykonywane w tych warsztatach ślusarskim, stolarskim i w szwalni w ramach tej spółdzielni „Być Razem”.

To też się nam wydaje fantastycznym przykładem i nadaje się do promowania, gdzie osoby wykluczone mogą we współpracy z projektantami tworzyć przedmioty, które są jakościowo wyjątkowe. Powrócę jeszcze do jednego z pierwszych slajdów, na których widać dwa produkty, które dzięki prostej technologii i jakościowo świetnemu wykonaniu i niebanalności zyskują w tej chwili rynki. Świnka skarbonka dla dwóch osób, wrzucanie z dwóch stron powoduje jakiś rodzaj rywalizacji. Choinka, jako gadżet świąteczny, ale po rozłożeniu tworzy przyjemny świecznik. Dobre produkty, które dają osobom wykonującym je poczucie robienia czegoś trwałego, wyjątkowego, ważnego.

Konkurs „Śląska Rzecz”

W konkursie na produkt roku o nawie „Śląska Rzecz”, który co roku odbywa się na Śląsku na najlepszy produkt i projekt roku, te dwa produkty zostały wyróżnione właśnie za wartość płynącą z włączenia innych środowisk w projektowanie.

Na koniec chciałam Państwa bardzo serdecznie zaprosić do Cieszyna. Co roku organizujemy konferencję i warsztaty oraz już cykliczną wystawę pod nazwą „Design w przestrzeni publicznej”. W zeszłym roku odbyła się pod hasłem dostępności. Pokazywaliśmy i przekonywaliśmy, jak wiele produktów ułatwiających życie i rozwiązań architektonicznych może być aplikowanych. Niestety z przykrością stwierdzam, że większość tych rozwiązań musiała być ściągana z Europy. Co roku taką konferencję organizujemy jesienią, nie mogę jeszcze podać przyszłorocznych dat, ale serdecznie zapraszam na naszych stronach.

Bieżące wydarzenia

I kilka jeszcze innych wydarzeń, podczas których mówimy o designie i o tym, jak bardzo zmienia świat. Wczoraj odbyła się uroczysta konferencja, wernisaż i wystawa, na której pokazujemy projekty zmieniające świat, co tak szumnie nazywamy. Ale powodują one, że zaczynamy oszczędzać energię i wodę, że słynne PET zamieniamy na torebkę. Dzięki temu wszyscy dbamy o nasze środowisko i otoczenie.

Jeszcze w najbliższym czasie odbędzie się wystawa ceramiki Bogdana Kosaka. Słynny ceramik pokusił się o zrobienie urn. Może mało medialny temat, ale ta wystawa u nas się odbędzie.

9 grudnia w Cieszynie zostanie otwarte centrum badań oraz archiwum, w którym organizacja EIDD postanowiła skupić całą swoją bibliotekę.

Wszystkie 22 kraje członkowskie, organizacje z całej Europy będą do Cieszyna przesyłały swoje publikacje i archiwa. Otwieramy tam dwa pokoje w pełni dostępne, w których będzie możliwość korzystania z zasobów EIDD.

Myślę, że to będzie wyjątkowa okazja dla wszystkich Państwa, którzy są tą tematyką zainteresowani, którzy chcą przeprowadzić badania, chcą się zmierzyć z najnowszymi wydawnictwami. Oczywiście 9 grudnia uroczystie otwieramy. Centrum będzie nosiło nazwę Michała Ożmina. Z tym, że biblioteka i archiwa będą jeszcze powstawały długi czas. Nie mniej jednak serdecznie zapraszam do Cieszyna, który z naszej perspektywy wydaje się być w centrum wydarzeń. Dziękuję bardzo.